

Grzegorz Kurka

Muzeum Historii Ziemi Kamieńskiej

**PRZESZŁOŚĆ, TERAŹNIEJSZOŚĆ I PRZYSZŁOŚĆ
– BUDOWANIE LOKALNEJ TOŻSAMOŚCI.
POWOŁANIE MUZEUM HISTORII ZIEMI KAMIEŃSKIEJ**

Kamień Pomorski to jeden z najstarszych ośrodków miejskich na Pomorzu Zachodnim. Przez wiele stuleci odgrywał znaczącą rolę na obszarze Księstwa Pomorskiego, będąc jednym z ważniejszych centrów religijnych, społecznych i kulturowych, promieniujących na całe państwo i daleko poza jego granice. Kamień był jedną z pierwszych stolic Księstwa Pomorskiego – to w Kamieniu biskup Otton z Bambergu w czerwcu 1124 roku ochrzcił samego księcia Warcisława I wraz z jego dostojnikami. Ważną datą dla miasta był rok 1176, kiedy do Kamienia przeniesiono z nieodległego Wolina biskupstwo. Wydarzenie to zostało potwierdzone bullą papieża Klemensa III w 1188 roku. W tym okresie na wschód od grodu książęcego założono osadę, okoloną w XIV wieku potężnymi murami, z bramami Kapitulną i Katedralną. W centrum miasta biskupiego wybudowano jedną z najstarszych świątyń ceglanych w Europie Środkowej, wokół której wyrosły domy dla kanoników kapituły kamieńskiej. W 1228 roku do Kamienia przybyli zakonnicy z Krakowa, zakładając pierwszy na południowym wybrzeżu Bałtyku klasztor dominikański. 5 stycznia 1274 roku Kamień uzyskał prawa miejskie. W wieku XIV i XV był członkiem pośrednim związku hanzeatyckiego. Wreszcie w Kamieniu Pomorskim dziekan kapituły Ewald von Kleist 11 października 1745 roku dokonał pierwszej na świecie udanej próby z kondensatorem elektrycznym – tzw. butelką Kleista. Wydarzeń związanych z miastem było bardzo wiele i nie sposób opisać wszystkich – te wyżej wymienione mówią jednak już wiele o znaczeniu miasta na przestrzeni wieków.

Na terenie Kamienia Pomorskiego dokonuje się licznych odkryć archeologicznych, świadczących o znaczeniu miasta. W 2004 roku na terenie byłego klasztoru dominikanów – na tzw. wzgórzu Aschenberg archeolodzy natrafili na kamienne fundamenty zabudowań klasztornych. Miejscowy możnowładca darował mnichom kościół św. Idziego. Bardzo szybko obok kościoła powstały obiekty klasztoru, który funkcjonował do roku 1534, kiedy to książęta Barnim XI i Filip I przyjęli protestantyzm, konfiskując wszystkie dobra kościelne na terenie Księstwa Pomorskiego. Klasztor i kościół ulegały powolnej dewastacji, aż wreszcie w roku 1582 strawione zostały przez pożar. Stąd nazwa tego miejsca – wzgórze popielne (Aschenberg).



1. XVI-wieczny mur odkryty podczas badań przy rynku Starego Miasta w Kamieniu Pomorskim. Fot. G. Kurka

Obecnie na terenie miasta prowadzone są prace archeologiczne w związku z rewitalizacją rynku Starego Miasta, w trakcie których m.in. natrafiono na fundamenty XVI-wiecznego budynku. W wykopie odkryto również liczne fragmenty szklanej ceramiki i renesansowych kafli piecowych. Poniżej fundamentów natrafiono na wczesnośredniowieczne warstwy kulturowe, a w nich na kościaną rękojeść noża, zdobioną ornamentem plecionkowym, wykonaną przez normañskiego artystę w tzw. stylu Borre, który nawiązuje bezpośrednio do sztuki skandynawskiej połowy X wieku.

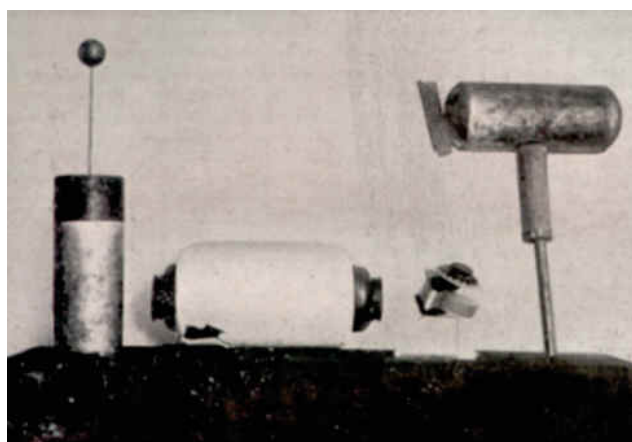
Miasto ma swoje tajemnice z przeszłości – jedną z ważniejszych są losy zaginionego skarbcza katedralnego. Jego bezcenna zawartość, gromadzona przez stulecia, zaginęła pod koniec II wojny światowej. Do dnia dzisiejszego trwają poszukiwania skarbcza, chociaż według oficjalnej wersji został on zniszczony w trakcie ewakuacji w okolicach Parłówka. Wśród kosztownych przedmiotów zgromadzonych w skarbcu kamieńskim znajdował się relikwiarz św. Korduli z około 1000 roku, dwa relikwiarze z Limoges datowane na XIII wiek, krucyfiks pochodzący prawdopodobnie z Limoges z ok. 1200 roku, pastorał biskupów kamieńskich i inne cenne zabytki.



2. Rękojeść noża z X w., wykonana w stylu Borre odkryta podczas prac przy rynku Starego Miasta w 2011 r. Fot. G. Kurka

Działo się to jednak podczas zawieruchy wojennej, gorzej jeśli kamieńskie skarby ginęły w czasie pokoju. Taki właśnie los spotkał najstarszy na świecie kondensator elektryczny – tzw. butelkę Kleista (na świecie znana jako butelka lejdejska). Pod koniec lat 70. została zabrana do Szczecina. Niestety ślad po niej zaginął; obecnie trwają poszukiwania tego cennego zabytku. Butelka Kleista to naczynie ze szkła, wypełnione wodą lub spirytusem, od góry zatkane korkiem przebitym na wylot miedzianym drutem. Butelkę można było naładować elektrycznie, stykając pręt z naładowanym ciałem – maszyną elektryzującą. Poprzez drut i wodę prąd dostawał się do środka naczynia i ładował dodatnio lub ujemnie jego wewnętrzne ścianki. Pojemność elektryczną można było znacznie zwiększyć, pokrywając szkło od zewnątrz i wewnątrz folią przewodzącą prąd.

Kim był odkrywca kondensatora elektrycznego? Nazywał się Ewald Jürgen Georg von Kleist. W Kamieniu Pomorskim w latach 1722–1747 sprawował funkcję dziekana kapituły (Decanus Caminensis), swoje eksperymenty z elektrycznością prowadził w istniejącym do dziś dworcu, zlokalizowanym tuż obok katedry. Georg von Kleist urodził się w Wicewie, niedaleko Białogardu 10 czerwca 1700 roku. Studiował na uniwersytetach w Lipsku i w Lejdzie. Po studiach otrzymał stanowisko dziekana i zamieszkał w Kamieniu Pomorskim.



3. Zaginiona butelka Kleista. Poszukiwana przez MHZK

Swego odkrycia dokonał 11 października 1745 roku, o czym poinformował doktora anatomii Johanna Nathana Lieberkühna z Berlina oraz profesora Johanna Gottloba Krügera z Halle, który jeszcze w tym samym roku zamieścił opis doświadczeń Kleista, w książce *Geschichte der Erde in den allerältesten Zeiten*. Informacje o swoim odkryciu wysłał również do Gdańskiego Towarzystwa Geograficznego, a dokładnie do burmistrza Gdańska – Daniela Gralatha, który opierając się na eksperymentach von Kleista napisał pierwsze na świecie dzieło o elektrostatyce *Historia elektryczności*. Kleist wykonał przynajmniej 9 udanych eksperymentów z kondensatorem. Oto jeden z opisów jego doświadczenia:

Jeśli włoży się gruby drut, gwóźdź itp. do wąskiego szklanego naczynia lekarskiego i naelektryzuje, wówczas następują szczególnie silne działania; naczynie powinno być suche i ciepłe. Dodanie do środka rtęci lub spirytusu polepsza efekt. Po wyjęciu naczynia z maszyny elektryzującej pojawia się na nim płonący pencillus (elektryczne światelko) tak, że mogłem przejść 60 kroków i w pokoju było jasno.

Z powyższego tekstu wyłania się niezwykła, prawie 1000-letnia historia miasta. Z tego powodu, po prawie 20 latach od likwidacji Muzeum Regionalnego, Rada Miejska w Kamieniu Pomorskim uchwałą z dnia 26 czerwca 2009 roku powołała do życia Muzeum Historii Ziemi Kamieńskiej. Podstawowym problemem nowo powstałej instytucji było znalezienie tymczasowej siedziby. Dzięki wsparciu księdza dziekana Dariusza Żarkowskiego z parafii p.w. Św. Ottona zbiory tymczasowo zostały zgromadzone w Pałacu Biskupim, gdzie prezentowane są wystawy czasowe, i w kapitułarzu kamieńskiej katedry, w którym prezentowane są zabytki sztuki sakralnej i archeologiczne. Zdajemy sobie sprawę, że kamieńskie muzeum musi mieć swoją stałą siedzibę, dlatego też władze miasta podjęły decyzję o wybudowaniu gmachu muzeum na terenie po byłym klasztorze dominikanów. Są to plany, które powinny być zrealizowane do 2014 roku.



4. Jedna z ekspozycji Muzeum Historii Ziemi Kamieńskiej. Fot. G. Kurka

Od momentu powołania muzeum, priorytetem dla nas jest odzyskiwanie utraconych zabytków. Sukcesem zakończyły się poszukiwania 40 szklanych negatywów przedwojennego fotografa Adolfa Bartelta (1856–1945). Stały się one podstawą wystawy „Historia zapisana na szkiełkach – Adolf Bartelt kamieński fotograf”.

Celem nowo powołanej instytucji jest również ocalenie od zapomnienia zniszczonych zabytków architektury; temu służy kolejna wystawa pt. „Zniszczone – utracone. Losy kościołków wiejskich okolic Kamienia Pomorskiego po II wojnie światowej”. Ukazuje ona zniszczenia kościołów, jakie z inicjatywy władz komunistycznych miały miejsce w latach 50. XX wieku.

Muzeum Historii Ziemi Kamieńskiej prowadzi także projekty multimedialne służące utrwalaniu wspomnień świadków historii: „Na kombatantskim szlaku” – żołnierzy walczących na frontach II wojny światowej, „Z powojennych dziejów miasta” – pierwszych powojennych mieszkańców Kamienia Pomorskiego, „Na nieludzkiej ziemi” – Sybiraków oraz „Meine Heimat – Cammin” – przedwojennych mieszkańców miasta.



5. Widok z wieży kościoła Najświętszej Marii Panny na Stare Miasto i Wyspę Chrzęszczewską. Foto A. Bartelt

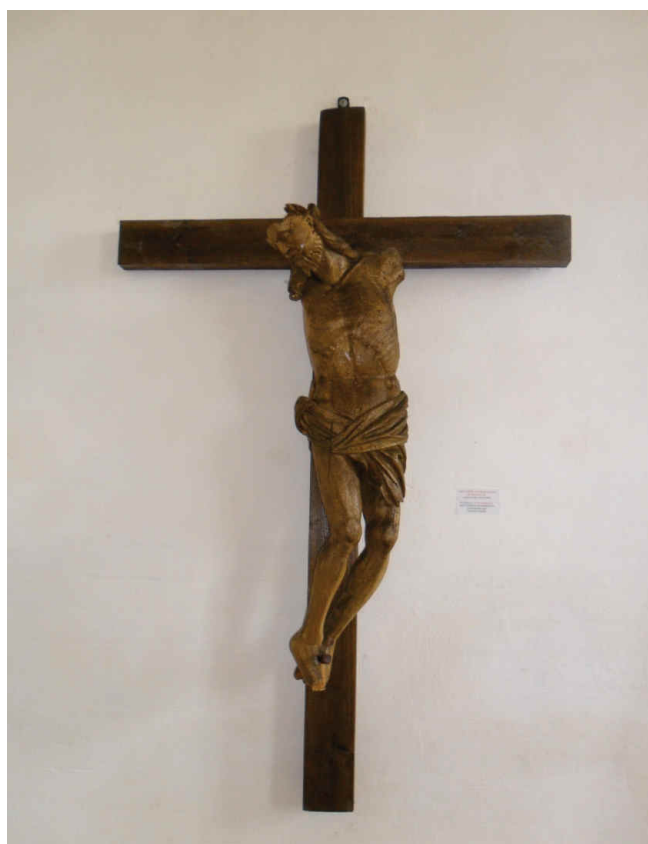
Statutowym zadaniem Muzeum jest także pozyskiwanie muzealiów. W minionym roku (2010), dzięki darczyńcom – najczęściej mieszkańcom Kamienia Pomorskiego, nasza instytucja wzbogaciła się o szereg nowych obiektów. Nasze zbiory wzbogaciły m.in. zabytki archeologiczne, pamiątki wojskowe i wojenne, materiały archiwalne dotyczące losów pionierów Ziemi Kamieńskiej.

W krótkiej historii działalności placówki musieliśmy kilkakrotnie interweniować, kiedy niszczone były zabytki naszego regionu. Takie zdarzenie miało miejsce w Gostyniu, gdzie buldożery zdewastowały doszczętnie przedwojenny cmentarz, niszcząc przy okazji fundamenty kościoła. Przeróżające było to, że ludzkie kości, fragmenty trumien, antab, połamanych nagrobków z cmentarza zostały wywiezione na wysypisko śmieci znajdujące się w okolicach Pobierowa. Innym przykładem jest powolna agonia barokowego dworu w Dobropolu, który został zbudowany przez szlachcica, kapitana piechoty Ernesta Matthiasa von Köllera w 1777 roku. Obecnie znajduje się on w stanie kompletnej ruiny; udało się z niego uratować m.in. nadświetle z inicjałami EMVK wplecionymi w liście akantu. Dzięki przychylności Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i Muzeum Narodowego w Szczecinie zabytek ten został przekazany do Muzeum Historii Ziemi Kamieńskiej i po konserwacji znalazł swoje miejsce w kapitulniku kamieńskiej katedry.



6. Barokowy dwór w Dobropolu. Stan z 2011. Fot. G. Kurka

Są oczywiście przykłady udanego ratowania zabytków, do nich należy XVIII-wieczny dwór generała Bodo von Flemminga w Świerznie, obecnie restaurowany. Jest to najwcześniejsza na Pomorzu Zachodnim barokowa rezydencja typu „entre cour et jardin” (między dziedzińcem a ogrodem). Budowę założenia dworskiego rozpoczęto w 1718 roku. Do najbardziej reprezentacyjnych budynków należy skrzydło zachodnie, w którym rezydował Bodo von Flemming, jak również skrzydło południowo-zachodnie, w którym umieszczona została jedna z najpiękniejszych na Pomorzu sal balowych, ukończona dopiero w 1728 roku. Zdobia ją wspaniałe malowidła wykonane techniką olejno-temperową. W latach 90. XX wieku część sali balowej została rozkradziona. Wyrwano część drewnianej posadzki i ze ściany zdjęto fragmenty drewnianej okładziny. Na szczęście złodzieje nie zdążyli zniszczyć umieszczonych na sklepieniu lustrzanym barokowych malowideł, na których przedstawiono np. postacie muzykantów, dam dworu, włoskich aktorów z *commedii dell'arte*, dziecko bawiące się z psem, prawnika z kodeksem prawnym, kupca żydowskiego, błazna z małpką czy arlekina. Do dnia dzisiejszego w ryglowym XVII-wiecznym kościele w Świerznie znajduje się krypta grobowa Bodo von Flemminga i jego żony Luizy von Wrech, a w niej dwa sarkofagi wykonane z wapienia gotlandzkiego.



7. XVII-wieczny krucyfiks z Trzęsacza. Obecnie w zbiorach MHZK. Fot. G. Kurka

Europejskie Dni Dziedzictwa, które mają się odbyć w Kamieniu Pomorskim są dla nas znaczącym wydarzeniem, mamy nadzieję, że dzięki temu spotkaniu zapoznają się Państwo z niezwykłym dziedzictwem historycznym naszego regionu. Już teraz zapraszamy do zwiedzenia Muzeum Historii Ziemi Kamieńskiej, gdzie można obejrzeć zabytki odrestaurowane w ostatnich latach, wśród nich XVII-wieczny krucyfiks z kościoła w Trzęsaczu, barokowego anioła chrzcielnego z Jarszewa, balustrady ław z XVII-wiecznymi malowidłami przedstawiającymi kobietę na łożu śmierci czy putto z nieistniejącego kościoła w Benicach.

Mamy również nadzieję, że Kamień Pomorski po wielu latach zapomnienia, powróci na należne mu miejsce w świadomości historycznej mieszkańców Pomorza Zachodniego. Dzięki inicjatywom lokalnym jest to możliwe, temu ma służyć również spotkanie w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa.